

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Rosya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

W gminie włości Mszaniec obwodzie Czortkowskim założono szkołę trywialną, na której uposażenie przeznaczono następujące składki:

- Gmina Mszaniec przeznaczyła na wieczne czasy roczną składką 44r.30kr. m. k. w gotówce i 24 korcy zboża, to jest 4 korcy pszenicy, 6 korcy żyta, 7 korcy jęczmienia i 7 korcy hreczki;
- Mszaniecki gr. k. proboszcz Hilary Kotowicz rocznie 4r. przez ciąg swego tamtejszego probostwa.
- Mszaniecki zarządca ekonomiczny Józef Lipczyński rocznie 2r. przez ciąg swego tu urzędowania w charakterze zarządcy.
- Mszaniecki dzierżawca propinacyi Hersch Waisbrod rocznie 1r.30kr. m. k. przez czas swojej tu propinacyi.
- Mszaniecki kowal Wojciech Bogucki rocznie 1r. przez ciąg swego pobytu wa Mszańcu.

Następnie przyeznaczyła gmina Mszaniec nauczycielowi szkolnemu na użytek wieczysty zakupiony umyślnie na to ćwierciowy grunt włościński nr. 39 i Subscr. nr. 64 wynoszący 11 morgów i 340 sążni kwadratowych, z którego roczny dochód podano na 30r. m. k. i wybudowała na nim dla umieszczenia szkoły i pomieszczenia nauczyciela budynek szkolny, do czego Jego Excelencya pan hrabia Kajetan Lewicki dał bezpłatnie cały materyał budowlany, a prócz tego na pierwsze urządzenie szkoły darował 25r. m. k.

Nakoniec obowiązała się gmina Mszaniec stosownie do zamiaru urządzić lokal szkolny, płacić rocznie 12r. m. k. posługaczowi szkolnemu za pełnienie potrzebnej przy szkole posługi i na opat szkoły dawać rocznie 8 kóp i 40 okłotów słomy.

Okazaną temi składkami dążność ku rozszerzeniu nauki między ludem podaje się z zasłużonem uznaniem do wiadomości publicznej. — Lwów, 10. lutego 1857.

W włościńskiej gminie Bortków Złoczowskiego obwodu zaprowadzono systemizowaną szkołę parafialną, do której uposażenia przyczyniła się gmina Bortków roczną składką 100r. m. k. w gotówce na wieczne czasy a gr. k. proboszcz w Bortkowie Andrzej Białoruski przez czas swego probostwa roczny dodatek 2r. m. k.

Oprócz tego na sprawień sprzędów szkolnych przeznaczył właściciel dóbr pan Justyn hrabia Łoś raz na zawsze kwotę 10r. m. k.

Nakoniec przyjęła gmina na siebie obowiązek utrzymania w dobrym stanie znajdujący się budynek szkolny i własnym kosztem opędzać czyszczenie i opat lokalu szkolnego.

Okazaną temi składkami pozyteczną dążność ku rozszerzeniu nauki między ludem, podaje się niniejszem z należytem uznaniem do wiadomości publicznej.

Lwów, 12. lutego 1857.

Wiedeń, 20. lutego. Dnia 21. lutego 1857, wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany VII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

- Nr. 27. Traktat względem telegrafów między Austryą i Sardynią z 3. października 1856, podpisany w Turynie dnia 3. października 1856, w ratyfikacjach wymieniany dnia 6. grudnia 1856.
- Nr. 28. Dekret ministerstwa skarbu z 12. lutego 1857, względem zaprowadzenia osobnej kontroli paszportów w pogranicznym okręgu Nauders w Tyrolu.
- Nr. 29. Dekret ministerstwa spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z 16. lutego 1857, prawomocny w Węgrzech i w Serbskiem Województwie z Temeskim Banatem, względem postępowania, jakie mają zachowywać sądy urbaryalne tak pierwszych, jako też wyższych instancyi w przestępstwach, jakich się dopuszczają adwokaci w sprawach zachodzących w tych sądach.

Sprawy krajowe.

(Nowy system paszportowy. — Jego Mość Cesarz spodziewany w Mantuy. — Utaszkawienia. — Nowe koleje żelazne.)

Wiedeń, 22. lutego. *Gazeta wiedeńska* podaje w urzędowej części następujące rozporządzenie cesarskie z 9. lutego 1857, obowiązujące we wszystkich krajach koronnych względem zaprowadzenia nowego systemu paszportowego:

„Pragnąc ułatwić ile możności podróżowanie w Naszym Cesarstwie, przyjęliśmy za porozumieniem się z Naszymi ministrami i po wysłuchaniu Naszej rady państwa następujące postanowienia za podstawę nowego systemu paszportowego:

1) Wszelkie rewizye paszportów mają być przedsiębrane na przyszłość tylko na granicach państwa, zaczem ustają wewnątrz wszelkie dotychczasowe pokazywania, wizy i urzędowe składania paszportów w pewnych miejscach.

2) Krajowcom ma być ile możności ułatwione uzyskanie paszportów za granicę, a do podróży wewnątrz państwa mają być zaprowadzone karty legitymacyjne.

3) Dla nadzoru wewnętrznego ma być stosownie urządzony i należyście utrzymywany system meldunkowy.

Stosownie do tego poleciłem Moim ministrom i władzom centralnym, do których to należy, a szczegółowo także Mojej naczelnej komendzie armii co do wojska i pogranicza wojskowego, ażeby dla przeprowadzenia tych postanowień Moich wydali i wprowadzili w wykonanie potrzebne przepisy policyjne.

Medyolan, 9. lutego 1857.

Franciszek Józef m. p.

(Tu następują szczegółowe rozporządzenia ministryalne.)

— *Gazz. di Mantova* zawiera następujące ogłoszenie:

„Wybrana z łona municypalności komisya, która miała zaszczyt złożyć Jego c. k. Apostolskiej Mości hold miasta Mantuy, powróciła w tej chwili z Medyolanu i municypalność oznajmia z szczególną radością, że wielce upragnione przybycie Ich Mości Cesarstwa nastąpi niezawodnie w krótkim czasie. Jego Ces. Mość raczył przyrzec to Mantuanom w bardzo życzliwych wyrazach, z których wnosić było można, jak dalece ojcowskie serce Monarchy sprzyja naszemu miastu.

Uroczyste przyjęcie, jakie ludność gotuje już od niejakiego czasu na przybycie i pobyt Ich Mości Cesarstwa w naszym gronie utwierdzi Najjaśniejszego Pana jeszcze bardziej w wspaniałem, naszemu miastu życzliwem uczuciu.

Mantua, 13. lutego 1857.

(Następują podpisy.)

— Jego Excelencya generał-gubernator Lombardo-weneckiego królestwa, feldmarszałek hrabia Radetzky, dozwolił wychodzący politycznemu Pompeo Natali bezkarnego powrotu do c. k. państw austriackich wracając mu oraz prawo obywatelstwa austriackiego.

— Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 6. lutego nadać najlaskawiej hurtownikowi Leopoldowi Lämle w spółce z Ich Mością książętami Klemensem Lotarem Metternich-Winneburg, Alfredem Windischgraetz i Maksymilianem Thurn-Taxis stanowczą koncesyę na budowę i otworzenie kolei żelaznej z Pragi do Pilzna aż do granicy bawarskiej, kolei ubocznej z Hollaubkau do Radnicy i Wegwanow, jako też z Pilzna do Egeru aż do granicy bawarskiej, z Pilzna do Budweis, a nakoniec z Egeru do Karlsbadu.

Hiszpania.

(Ujęcie złodziejców. — Bryg wojenny do Hongkong. — Depesza z 17. lutego.)

Z **Madrytu** piszą pod dniem 12. lutego. Żandarmerya pojmała złodziejców, którzy zrabowali kilka kościotłów w okolicy Madrytu. Znalaziono przy nich większą część skradzionych klejnotów. Z Manilli odszedł bryg wojenny do Hongkong, by żądać satysfakcyi za to, że Chińczycy chcieli spalić paropływ hiszpański.

Depesza z **Madrytu** z 17. lutego donosi: „Pan Raynouard, zastępca domu Mirés et Comp., wypłacił dziś do skarbu drugą ratę w kwocie 30 milionów realów na pożyczkę 300 milionów.“

Anglia.

(Sprawy w Izbach. — Petycyje. — Doniesienia z Egiptu.)

Londyn, 17. lutego. W liczbie prośb podanych na wczorajszym posiedzeniu Izby wyższej znajduje się także kilka odno-

szących się do prasy. I tak przedłożyli lord Favershams i lord Broughams petycje dzienników prowincjonalnych z prośbą o zmianę ustawy, według której pociągnięty być może dziennik do odpowiedzialności za wierne umieszczenie tej lub owej mowy publicznej, jeśli mowa ta zawiera jaką obrazę osobistą. Lord Campbell przedłożył zaś petycję p. Duncana, właściciela dziennika skazanego w trybunale sądowym „Queen's Bench“ za ogłoszenie ubliżającej mowy na metingu, przy czem lord sędzia starszy zrobił uwagę, że nikt nie ma prawa ogłaszać drukiem pamflety. Parlamentowi przysługują prawo bezwarunkowej dyskusji, ztemwszystkiem jednak zrzekł się dobrowolnie nieodpowiedzialności sprawozdań parlamentarnych nawet i w takim razie, chociażby sprawozdania te ogłoszono w dobrej wierze. Będąc sędzią, wypada mu czuwać nad dopełnieniem przepisów, lecz ustaw sam stanowić nie może, a jeśli pokaze się potrzeba zmiany jakiej, tedy jest to rzeczą parlamentu. — Również przedłożono prośby i wnioski w sprawie perskiej i chińskiej; w liczbie pierwszych znajduje się petycja z Birminghamu przedłożona przez lorda Lytteltona, w której odnośnie do wojny perskiej i bombardowania Kantonu upraszają, by parlament czuwał z większą bacnością na zewnętrzną politykę gabinetu. Lord Shaftesbury zapowiedział na 2. marca przytoczenie sprawy co do wschodnio-indyjskiego i chińskiego handlu opium.

W Izbie niższej przedłożył lord Castlerosse odpowiedź królewską na adres względem utworzenia ministerstwa sprawiedliwości. Jej Mość Królowa przyrzeka, że sprawę tę weźmie pod ścisłą rozwagę. Następnie wytoczono sprawę względem wykluczenia Sadleira, członka parlamentu z Izby niższej. — Z porządku dziennego przypadła następnie dyskusja nad budżetem; kanclerz skarbu oświadczył jednak, że dla przeszkody nieprzewidzianej wypada sprawę tę na kilka dni odłożyć, a na posiedzeniu dzisiejszem myśli zaproponować tylko przyzwolenie kwoty 2 milionów na pokrycie przypadających do wypłaty bonów skarbowych, a kosztorys marynarki odkłada na później. Żądane przyzwolenie nastąpiło niezwłocznie, a dalej zgodzono się na to, że przedłożenie finansowe wniesione być ma przyszłego piątku, a p. Disraeli otrzyma przytem sposobność rezolucyę swoją uregulowanie przychodu i rozchodu w ten sposób uporządkować, by podatek przychodowy roku 1860 zupełnie już ustal) jako podanie poprawki swej do rezolucyi kanclerza skarbu przedłożyć.

— *Morning Advertiser* podaje następujący wyciąg z listu prywatnego z Kairu z 5. lutego: „Wczoraj wieczór zaledwie uniknęliśmy wielkiego niebezpieczeństwa. Zmówiono się bowiem, by poniszczyć szyny kolei żelaznej w pobliżu miasta i podczas sprawionego tym sposobem zamieszania, zrabować kasę zawierającą 400.000 funtów szterlingów, które przywiózł okręt „Pera“. (Szczęściem odkryto znowę i uwięziono 150 osób.“

Francya.

(Posiedzenie senatu i Ciała prawodawczego. — Bal. — Bank Internacjonalny. — Most Alma. — Pełnomocnik republiki argentyńskiej. — Strusia we Francyi.)

Paryż, 18. lutego. Na wczorajsze posiedzenie senatu wprowadzeni zostali ze zwykłą ceremonią obadwaj nowomianowani senatorowie, marszałek Pelissier i p. Herman i zajęli zaraz swoje miejsca. Po odczytaniu dekretu, który upoważnia prezydenta rady państwa pana Baroche, zastępywać rząd w ciągu sesji 1857 roku przy wszystkich obradach senatu i ciała prawodawczego, utworzono pięć biur i mianowano ich prezydentami, kardynałów Morlot i Grusset, admirała Hugon i marszałków Canrobert i Pelissier. — Wczorajsze posiedzenie ciała prawodawczego otworzył zastępca prezydent p. Schneider oznajmieniem, że funkcyja ta została mu poruczona pod niebytność pana Morny i zapewniał oraz, że będzie się starał wszelkimi siłami odpowiedzieć godnie temu ważnemu powołaniu. W końcu wyraził przekonanie, że izba jak potąd tak i nadal nieomieszka wspierać rzetelnie i wiernie politykę Cesarza. Po udzieleniu kilku urlopów, między innymi hrabiemu Montalembert i panu Belmontel przedłożono izbie kilka projektów do ustaw. Jeden z nich odnosi się do wyznaczonej marszałkowi Pelissier, księciu Małakowa, rocznej dotacyi w sumie 100.000 franków, która ma być liczona od 8go września 1855; drugi reguluje stanowczo budżet z roku 1854, a wszystkie inne odnoszą się do spraw miejscowych. Wkońcu utworzono za pomocą losowania bióra i oznaczono najpierwsze ich prace.

— Wczorajszy bal w ministerjum spraw zagranicznych był bardzo świetny. Cesarz i Cesarzowa wystąpili w niebieskim Domino wciągu wieczora zmieniali ubiór kilkakrotnie.

— Na ostatniej radzie ministeryalnej stanęła uchwała na życzenie Cesarza, że wszyscy ministrowie zaczawszy od 18. lutego otwierają salony i będą przyjmować u siebie przez cały czas sesji.

— Rząd nadał przywilej na założenie internacjonalnego banku w Paryżu. — Na rzecz mieszkańców dotkniętych powodzią nadeszło z Szanghaji 7500, a z San Francisco 9378 franków.

— Na nowym moście „Alma“ mają być wstawione statuy zuawa, infanterzysty, kanoniera i strzelca, każda 18 stóp wysokości.

— Pan Buscenthal, pełnomocny minister republiki argentyńskiej w Neapolu, przybył do Paryża. Pan Buscenthal podpisał jak wiadomo traktat względem osiedlenia politycznych więźniów Neapolu w republice argentyńskiej i otrzymał za to wielki krzyż orderu Ferdynanda I.

— W południowej Francyi chcą teraz aklimatyzować kilka stad strusiów, gdyż ptaki te są jak wiadomo i z pierza i z mięsa bardzo szacowne.

Włochy.

(Ojciec Abbona. — Wychodźcy w Yakutan. — Dziennik „Italia e Popolo“.)

Z Turynu donoszą z 15. b. m.: „Przewielebny Ojciec Abbona z zakonu Oblatów piemontekich, odjechał po dwumiesięcznym pobycie w Chiavari u swoich krewnych z powrotem do królestwa Birmańskiego. Dowiedziawszy się o przykrem położeniu zakonów w w Piemencie, chciał Ojciec Abbona skłonić swych braci zakonnych, by przenieśli się do kraju Birmanów, gdzie religia katolicka doznaje szczególnej opieki. Względy te zawdzięczają katolicy tamtejsi po największej części samemu Ojcu Abbona, gdyż on to układał się o pokój w Paramie po ostatniej wojnie z Anglikami; także birmański minister finansów jest Piemontanin, imieniem Antonio Comerata.“

— Dziennikowi *Risorgimento* donoszą z Meksyku, że w państwie Yucatan żyje wielu Europejczyków, osobliwie Piemontanów w niewolnictwie nierównie gorszem jeszcze niż Murzyni na wyspie Kuba. Pewien Piemontanin, któremu udało się uuknąć z niewoli i dostać się do stolicy Meksyku, wykrył najpierwszy to hańbie oszukaństwo, jakiego dopuszczano się na nim i wielu innych wychodźcach z Piemontu. Sprowadzony tym sposobem do Yukatana niewolnik biały niedostaje od swego pana ani pozywienia ani odzieży, tylko cztery piastry miesięcznie, z czego sam utrzymywać się musi; na odzież dostaje oprócz tego 5 piastrow rocznie, co wszystko niewystarczy nawet na zaspokojenie czwartej części jego potrzeb; dopełnia zaś oszukaństwa grunt wydany takiemu kolonistcie do uprawy w wolnych godzinach, gdyż najsilniejszy z nich nawet, pracując w tym gorącym klimacie 9 godzin dla swego pana, niejest już zdolnym do żadnej dalszej pracy. A nawet i S. artykuł ugody, który dozwala kolonistcie okupić swą wolność 500 frankami, jest iluzją tylko, gdyż żaden z nich niejest w stanie zebrać takiej sumy.

Wychodzący w Genuy dziennik *Italia e Popolo* z 12. b. m. zawiera następujące oświadczenie:

„Dla nieporozumień zaszłych między nakładcą i redakcyą dziennika ustępuje terażniejsza redakcyja.“

Słychać, że dziennik ten będzie wychodził nadal pod tytułem *L'Italia del Popolo*.

Rosya.

(Układ rządu rosyjskiego z towarzystwem budowy kolei żelaznych.)

Wraz z ukazem cesarskim o budowie kolei żelaznych w Rosyi ogłoszonym został urzędowo 11go t. m. układ między rządem rosyjskim a towarzystwem kapitalistów krajowych i cudzoziemskich, podejmującym się budowy tychże dróg, nakoniec statut towarzystwa.

Przyzwolenie na budowę kolei żelaznych w Rosyi według planu nakreślonego przez ministerjum dróg i komunikacyi, otrzymują, oraz układ z rządem podpisały następujące domy bankierskie i kapitaliści: 1) Stieglitz et Comp. w Petersburgu; 2) Fränkel w Warszawie; 3) bracia Baring et Comp. w Londynie; 4) Hottinger et Comp. w Paryżu; 5) Tomas Baring z Londynu jako pełnomocnik domu Hope et Comp. w Amsterdamie; 6) Izaak Pereire, dyrektor paryskolondyńskiej kolei, i August Thurneisen, dyrektor francuskiej zachodniej kolei, w imieniu własnem oraz jako pełnomocnicy: a) Mendelsohna et Comp. w Berlinie; b) Emila Pereire, naczelnika dyrekcji kolei żelaznej francuskiej południowej i nadgarońskiej; c) B. L. Foulda i Fould-Oppenheim; d) braci Mallet w Paryżu; e) barona Sellier w Paryżu; f) J. J. Ouribarena w Paryżu; g) Dessarta, Moussarta et Comp. w Paryżu; h) Adolfa Eichthala, naczelnika francuskiej głównej kompanii morskiej; i) Fryderyka Grinningera i Kazimierza Salvadora, kapitalistów w Paryżu.

Wyżej wymienieni przedsiębiorcy zobowiązują się własnym nakładem i na swój zysk lub stratę zbudować według planu zatwierdzonego przez cesarskie ministerstwo dróg i komunikacyi następujące linie kolei żelaznych: 1) z Petersburga do Warszawy. 2) Kolej boczną mającą łączyć drogę żelazną petersburgsko-warszawską z granicą pruską około Królewca. 3) Drogę żelazną z Moskwy przez Tułę, Orzeł, Kursk i Charków, połączoną bezpośrednio lub pośrednio z dolnym biegiem Dniepru, a następnie prowadzoną między Perekopem a Joniczeskim do Teodozyi w Krymie. 4) Drogę żelazną z Kurska lub Orla przez Dünaburg do Libawy (cząd obowiązuje się przed ukończeniem tej linii naprawić i wykończyć port libawski). 5) Kolej z Moskwy do Niższego Nowogrodu.

Przedsiębiorcy zobowiązują się budowę tych kolei rozpocząć najpóźniej w rok po wydaniu wyżej ogłoszonego ukazu; po trzech latach powinny być ukończone roboty na przestrzeni najmniej 300 werst, a po pięciu latach najmniej tysiąca werst; po upływie zaś 10 lat wszystkie koleje ukończonymi i do użytku publicznego oddanymi być powinny.

Wszelkie roboty muszą być prowadzone według planu przez ministerjum robót publicznych zatwierdzonego. Wszystkie linie powinny być urządzone pod podwójną kolej; jednakowoż najprzód ruch może być tylko na pojedynczej kolei rozpoczęty, a dopiero wtenczas położyc należy szyny drugiej kolei, gdy roczny dochód brutto z jednej wersty wynosić będzie 9000 r. sr.

Jako rękojmię dobrego wykonania robót winni przedsiębiorcy złożyć rządowi rosyjskiemu kaucyą wynoszącą 5 procent od nominalnego kapitału pierwszej seryi akcyi, a następnie przy wypuszczeniu każdej seryi akcyi składać będą na kaucyę 5 procent od wypuszczanych akcyi. Pięć procent od pierwszej seryi akcyi, wynoszący 3 miliony rs. a stanowiący początkową kaucyą, złożony być winien najpóźniej w miesiąc po ogłoszeniu niniejszego ukazu w gotówce

lub w papierach pożyczki rosyjskiej; część jednak kaucyi przypadająca na francuskich akcyonaryuszów może być złożona w francuskich rentach. Kaucya ta zwracana będzie częściowo towarzystwu w miarę postępujących robót; to jest za każdym wydaniem na roboty 7½ milionów r. sr., podniosą stowarzyszeni z kaucyi 375.000 r. sr. Zawsze jednak suma pozostająca na kaucyą nie ma być niższą od 3 milionów r. sr.

Towarzystwo przedsiębierców obowiązuje się do ścisłego wypełnienia warunków układu i poddaje się rosyjskim prawom i przepisom; rząd zaś zabezpiecza mu ciągnięcie korzyści z tych kolei przez lat 85, licząc od chwili upłynienia dziesięcioletniego terminu na budowę zakreślonego. Dla zabezpieczenia procentów od włożonego w koleje kapitału i dla jego umorzenia rząd zapewnia przedsiębiercom roczny dochód z kolei, wynoszący 5 procent od wyłożonego kapitału przez cały okres 85 lat, lub też do chwili zakupu kolei żelaznych przez państwo. To zaręczenie dochodu odnosi się do każdej szczegółowo kolei, ale dochody istotne obrachowywane będą ze wszystkich razem. Kapitał zaś wyłożony na budowę kolei oznacza w następnym sposób: kosztu budowy kolei żelaznej petersbursko-warszawskiej, (która odstąpiona jest towarzystwu z robotami w dzisiejszym stanie) obrachowane ogółem są na 85 milion. rs.; kosztu budowy kolei bocznej do Prus rachuje rząd 69.000 rs. za każdą werstę, a innych kolei 62.500 rs. za każdą werstę. Stosownie do takiego obliczenia kapitału zaręcza dochody; gdyby zaś kosztu budowy przenosiły tak obrachowany kapitał, rząd nie zaręcza dochodu od przewyższającej sumy. Wszystkie większe linie podzielone będą na dwie części, a po rozpoczęciu ruchu na jednej części, rząd dochód obliczy i niedobór dopłaci.

Po upływie lat 20 od chwili rozpoczęcia ruchu na wszystkich kolejach rząd ma prawo odkupić całą tę sieć kolei. Odkup ten w następujący sposób urządzonym będzie: wzięwszy dochód z siedmiu ostatnich lat, wyciągnie się średni czysty dochód roczny, a sumę tak oznaczoną będzie wypłacał rząd corocznie towarzystwu przez resztę lat 85 w dwóch półrocznych ratach. W każdym razie suma nie może być mniejszą od czystego dochodu z ostatniego roku, ani też mniejszą od dochodu zaręczanego przez rząd. Jeżeli rząd wcześniej kolei nie odkupi, po upływie lat 85 przechodzą one bez odkupu na własność państwa.

W któreńkolwiek z tych sposobów — czy przez odkup, czy przez upłynienie przywileju — przejdą koleje na własność państwa, towarzystwo otrzyma stosowne wynagrodzenie za wszelki materiał jako to wagony, lokomotywy itd. znajdujące się nad oznaczoną etatem liczbę; etat zaś obrachowuje wszelki materiał ruchu, wagony, lokomotywy itd. na 5 milionów rs. na każdą werstę. W ciągu pierwszych 10 lat z owych 85 uprzywilejowanych rząd obowiązuje się nie dawać przyzwolenia na żadną kolej mającą dotyczyć miasta, przez które już koleje towarzystwa przechodzą, wyjąwszy gdyby założenie takiej nowej kolei nakazywał interes państwa. A w takim nawet razie towarzystwo teraz utworzone będzie miało pierwszeństwo w otrzymaniu koncesyi na nową kolej, przed wszystkimi innymi towarzystwami takie same warunkami podającymi.

Taryfa od przewozu oznaczona jest 3, 2½ i 1¼ kopiejki na werstę od osoby; wojsko przewożone będzie za ¼ część tej ceny, a transporta wojskowe za połowę ceny naznaczonej od przewozu ciężarów.

Towarzystwo może na swój użytek zaprowadzić linie telegraficzne, które będą zostawać pod nadzorem urzędników rządowych, strzegących jedynie, aby telegrafami towarzystwa nie przesyłano depesz prywatnych.

Towarzystwo może do służby przy kolei brać cudzoziemców lub krajowców. Jedynie mianowania na wyższe posady potrzebują potwierdzenia rządu.

Towarzystwo nie opłaca cła od wprowadzonych do kraju na swój użytek szyn, machin itd. Może nabywać nieosiedlone przestrzenie ziemi, zakładać na nich drogi, kanały, doki, fabryki, otwierać łomy kamienne itd. Własności gruntowe towarzystwa, kapitały i dochody są wolne od podatków, wyjąwszy ogólny podatek od nieruchomości.

Towarzystwo zostaje pod nadzorem ministerium robót i komunikacji. Do tego nadzoru mianowani będą przez rząd oddzielni urzędnicy, którzy jednak nie mogą się mieszać do spraw wewnętrznych, lecz o wszystkim uwiadomiani być winni. Kara na towarzystwo i służbę przy kolejach może być tylko wymierzana przez stosowne sądy i zwierzchność, i według praw rosyjskich. Odpowiedzialność za wszelkie czyny, wypadki lub zaniedbania na kolejach żelaznych spada na urzędników a nie na członków rady zawiadowczej. — W razie różnicy zdań między towarzystwem a ministerium robót i komunikacji rozstrzyga sam cesarz.

Jeżeli towarzystwo po dwóch napomnieniach, z których jedno po drugim w sześć miesięcy nastąpić winno, nie wypełni swoich zobowiązań (wyjąwszy przypadek wojny lub inne wielkie klęski), rząd ma prawo wstrzymać wypłatę zaręczanego przez siebie dochodu pięcio-procentowego od kapitałów włożonych w ukończone już linie; zaś na liniach nieukończonych wchodzi rząd w posiadanie wszystkich gruntów, budowli i materiałów, a nawet otwartych już użytkowi publicznemu części tychże linii. Rząd wówczas wystawia każdą pojedynczą linię na sprzedaż i daje towarzystwu do wyboru: albo przyjąć sumę za tę niedokończoną kolej przez kupującego ofiarowaną, albo też przyjąć na siebie obowiązek zaręczenia dochodu

wynoszącego pięć procent od sumy, na którą kosztu budowy obrachowane zostały.

Statut tego „pierwszego rosyjskiego towarzystwa kolei żelaznych“ zawiera następujące główne przepisy: Kapitał mający być użyty na budowę kolei a zebrany przez akcyę, obrachowany jest na 275 milionów rs.; jednak później w miarę potrzeby powiększonym być może. Wartość imienna akcyi jest 125 rs., 134 talarów, 500 franków, 20 funtów szterlingów. Mogą być również wydawane obligacye, których wartość imienna później oznaczoną będzie. Umazanie akcyi i obligacyi (pierwszych całami seryami) rozpocznie się z rokiem 1867, i ukończone ma być winno w ciągu 85 lat. W tym celu utworzonym będzie najprzód z czystego dochodu kapitał rezerwowi, który ma dojść do sumy 5 milionów rs. Przewyżka dochodu czystego nad pięć procent rozdzieloną będzie w następujący sposób: 90 procentów przewyżki otrzymają akcyonaryusze, sześć procentów założyciele, dwa procenta członkowie rady zawiadowczej (którzy prócz tego pensyę pobierają będą) a dwa procenta urzędnicy towarzystwa. Rada zawiadowcza składać się będzie w połowie z Rosyan, prezesem rady musi być zawsze Rosyanin, a głos jego przy równości głosów jest rozstrzygającym.

Najprzód wypuszczonem będzie w obieg (pierwsza emisyja) 600.000 akcyi (t. j. za 75 milionów rs.). Akcyę te rozebrali: Stieglitz i Fränkel 225.000 akcyi; bracia Baring 170.000 akcyi; Tomasz Baring za Hopego 70.000 akcyi; Pereiro i Turneison za siebie i Mendelsohna 10.000 akcyi; Hottinger 25.000 akcyi; Pereiro i Turneison za bankierów paryskich 100.000 akcyi (a przeto najwięcej akcyi po Rosyi, wzięta Anglia). Przy następnych wypuszczeniach akcyi, właściciele akcyi pierwszego wypuszczenia mają prawo do 2/3 części akcyi wypuszczanych. Oto najważniejsze przepisy statutu.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 22. lutego. Wczoraj wieczór renta 3½, 69. 95. — *Pays* donosi, że hiszpański ambasador w Meksyku zażądał swoich paszportów i odpłynął z Vera Cruz.

Londyn, 20. lutego. Na wczorajszym posiedzeniu izby niższej oświadczył *Lord Palmerston*, że z Danią niestanąła jeszcze umowa względem cła na Zundzie. Na zapytanie *Layarda* odpowiedział prezydent ministrów, że Persya odstąpiła Rosyi część swego terytorium. Wniosek pana *Locke King*, ażeby płacącym 10 funtów czynszu domowego nadano prawo wyborcze, popierali *Duncombe*, *Lord J. Russel* i *Sir J. Graham*, zbił zaś *Lord Palmerston*, wkońcu odrzucono go większością 13 głosów.

Konstantynopol, 13. lutego. Porta odstąpiła od zamysłu wysłania 10.000 wojska do Księstw Naddunajskich, poprzestając na oświadczeniu, że w razie potrzeby wyprawi do Księstw wojska swoje skoncentrowane między Ruszczukiem a Sylistryą. Postanowienia zawarte w Hathumajum mają być wszędzie jak najściślej wykonane. *Kabuli Effendi* odjechał z firmą ad hoc do Jass, *Kiamil Bey* do Bukaresztu. — *Emil Baltazzi* zawarł z Portą ugodę względem pożyczki 10 milionów piastrow z terminem wypłaty za dwa lata. W armii perskiej panuje niechęć, gdyż żołd dłuższy czas już zalega. *Matka Szacha* perskiego jest za pokojem z Anglią.

Ateny, 14. lutego. *Kontostastos* wybrany prezydentem izby. Dwa okręta angielskie przybyły po wojsko; dziś lub jutro przybyć ma okręt francuski po załogę francuską.

Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

Lwów, 24. lutego. Spęd bydła rzeźnego na wczorajszym targu liczył 156 sztuk wołów, których w 7 stadach po 4 do 40 sztuk z Rózdolu, Bóbrki, Lesienic i Dawidowa na targowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu 96 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 290 węd. funtów mięsa i 30 ft. łaju, 47r.30k.; sztuka zaś, którą szacowano na 330 ft. mięsa i 46 ft. łaju, kosztowała 75r. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 24. lutego.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	42	4	46
Dukat cesarski	4	45	4	48
Półimperyal zł. rosyjski	8	17	8	21
Rubel srebrny rosyjski	1	36½	1	37½
Talar pruski	1	32	1	33½
Polski kurant i pięciozłotówka	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	82	30	82	35
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne } bez	78	36	79	45
5% Pożyczka narodowa } kuponów	85	10	85	45

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 24. lutego.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	82	30
„ przedał „ „ 100 po	—	—
„ dawał „ „ za 100	—	—
„ żądał „ „ za 100	83	—
„ Wartość kuponu od 100 złr.	—	35½

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 21. lutego.		w przecięciu	
Obligacje długu państwa	5% za sto 84 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{8}$ 83 $\frac{3}{4}$	84 $\frac{1}{16}$	86 $\frac{1}{4}$
detto pożyczki narod.	5% " 86 $\frac{3}{8}$ $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{8}$	—	—
detto " "	4 $\frac{1}{2}$ % " —	—	—
detto " "	4% " —	—	—
detto " "	3% " 67	67	—
Pożyczka z losami z r. 1834	" " —	—	—
detto " z r. 1839	" 136 136 $\frac{1}{4}$	136 $\frac{1}{8}$	—
detto " z r. 1854	" 110 $\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$	110 $\frac{7}{16}$	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5% —	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5% —	—	—
detto galicyjskie i węgierskie	5% 78 $\frac{1}{2}$ 80 $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{4}$	80 $\frac{1}{4}$	—
detto krajów koron.	5% 86 $\frac{1}{4}$	86 $\frac{1}{4}$	—
Akcy bankowe	1040 1042	1041	—
Bankowe listy zastawne 5% z term. wypłaty za 12 miesięcy za 100 zlr.	—	—	—
Akcy n. a. Tow. eskp. na 500 zlr.	600 602 $\frac{1}{2}$	601 $\frac{1}{4}$	—
Akcy austr. Instyt. kredyt. handlu i przemysłu na 500 zlr. (30% wpłacone)	288 $\frac{1}{2}$ 287 $\frac{1}{8}$ 288 $\frac{1}{4}$	288	—
Akcy c. k. uprzyw. tow. wschod. kolei żel. państwa na 200 zlr. czyli 500 franków	—	—	—
detto na 130 zlr. czyli 325 frank.	315 315 $\frac{1}{2}$	315 $\frac{1}{4}$	—
Akcy kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr.	2292 $\frac{1}{2}$	2292 $\frac{1}{4}$	—
Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 zlr.	—	—	—
Akcy kolei Cesarzowy Elż. na 200 zlr.	203	203	—
Akcy południowo-póln. niem. kolei komunikacyjnej na 200 zlr.	219 $\frac{3}{4}$	219 $\frac{3}{4}$	—
Akcy kolei nadeisańskiej na 200 zlr.	202 $\frac{1}{2}$	202 $\frac{1}{2}$	—
Akcy lomb. wen. kolei żel. na 192 zlr.	270 $\frac{1}{2}$ 271	271	—
Akcy Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr.	—	—	—
Akcy austr. Lloyda w Tryeście na 500 zlr.	—	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 21. lutego.		w przecięciu.	
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	2 m.	—
Augsburg za 100 zlr. kur.	104 $\frac{3}{8}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{5}{8}$ l.	104 $\frac{3}{8}$ uso.	3 m.
Berlin za 100 tal. prus.	—	—	2 m.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 $\frac{1}{2}$ fl.	103 $\frac{3}{8}$ $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{2}$ l.	103 $\frac{1}{2}$ 3 m.	2 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	77 76 $\frac{3}{4}$	76 $\frac{3}{4}$ 2 m.	—
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	106	106 2 m.	—
Londyn za 1 funt. sztrl.	10-10 9	10-9 $\frac{1}{2}$ 3 m.	—
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	—	—	2 m.
Marsylia za 300 franków	103 $\frac{7}{8}$ $\frac{7}{8}$ l.	103 $\frac{7}{8}$ 2 m.	—
Paryż za 300 franków	121 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$ l.	121 $\frac{1}{2}$ 2 m.	—
Bukareszt za 1 złoty Para	266 $\frac{1}{2}$	266 $\frac{1}{2}$ 31 T. S.	—
Konstantynopol za 1 złoty Para	455	455 T. S.	—
Cesarskie dukaty	7 $\frac{3}{4}$	7 $\frac{3}{4}$ Agio.	—
Dukaty al marco	—	— Agio.	—

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 24. lutego.
 Oblig. długu państwa 5% 83 $\frac{11}{16}$; 4 $\frac{1}{2}$ % —; 4% 66; 4% z r. 1850 —, 3% —; 2 $\frac{1}{2}$ % —. Losowane obligacje 5% —. [Losy z r. 1834 za 1000 zlr —; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw —. Akcy bank. 1040. Akcy kolei póln. —. Głognickiej kolei żelazne —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej —. Lloyd 424. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 zlr. 585 zlr.
 Amsterdam l. 2 m. 86 $\frac{3}{4}$. Augsburg 104 $\frac{1}{2}$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt 103 $\frac{1}{2}$ 2 m. Hamburg 76 $\frac{3}{4}$ 2 m. Liwurna — l. 2 m. Londyn 10 — 9. 2 m. Medyolan 103 $\frac{3}{4}$. Marsylia —. Paryż 121. Bukareszt 267. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 7 $\frac{1}{4}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 79 $\frac{3}{16}$. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 109 $\frac{1}{2}$. Pożyczka narodowa 86. C. k. austr. akcy skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcy e. k. uprzyw. zakładu kredyt. 288 $\frac{3}{4}$. Hypotekar. listy zastawne —. Akcy zachodniej kolei żelaznej.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24. lutego.
 PP. Brodzki Adam, z Przemyśla. — Olszewski Tyburcy, z Milatycz. — Łączyński Józef, z Batiatycz.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 24. lutego.
 Hr. Karnicki Teodor, do Dembicy. — Hr. Dzieduszycki Aleksander, do Lachowiec. — Hr. Starzyński Michał, do Zloczowa. — Br. Brückmann Ksaw., do Wołoszczy. — PP. Gutkowski Ignacy i Siemianowski, c. k. przełożony komitatu, do Dembicy. — Kossowski Józef, do Kulikowa. — Kolarzewski Karol, c. k. dyrektor głównej kasy krajowej, do Łopatyna. — Bartmański Feliks, do Tadania. — Dobrowolski Zygmunt, do Brodów.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 23. lutego.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
s. god. zrana	332.86	— 3.4°	94.5	południowy	śl. mgła
2. god. popoł.	332.89	— 2.5°	96 9	"	" "
10. god. wiecz.	333.25	— 3.8°	95 0	"	" "

T E A T R.

Jutro: Na dochód tancerki *Miss Lydyi Thompson* przedst. niem.: „Yelva,” oder „Die russische Waise.” i „Ein ernster Heiratsantrag.” Potem śpiewy i tańce.
 W piątek: Tragedya „Dziewica Orleańska.” (Występ gościny pani *Aszpergerowej.*)

KRONIKA.

Budowanie ślubowanego kościoła w pamięć ocalenia życia Najjaśniejszego Cesarza rozpocznie się zaraz za nadejściem pogodniejszej pory roku. Dnia 24. kwietnia, jako w dzień założenia węgielnego kamienia będzie ogłoszone obszernie sprawozdanie o dotychczasowym postępie robot. Cała budowa kościoła potrwa 14 do 15 lat.

— Lekarz paryzki dr. Bussion robił na pięciu chorych doświadczenia, używając pary jako lekarstwa na wstręt od wody. Lecząc dawniej kobietę, którą wściekły pies pokąsał, sam doznał na sobie pierwszych symptomów tej straszliwej choroby i pierwszą próbę leczenia parą zrobić na sobie postanowił, doprowadzając parę do 107 stopni Fahrenheita i wytrzymał taką łaźnię przez 36 sekund. Natychmiast wielkiej doznał ulgi. Przeżył potem łaźnię parową w mniejszym gorącu i wnet uczył zmianę w całym organizmie, odzyskawszy apetyt wypił wiele wody, spał jednym ciągiem 24 godzin i obudził się zdrow zupełnie. Z pięciu osób leczonych według tej metody cztery wyzdrowiało, jeden chłopiec sześciuletni udusił się w parze.

— W „Revue des deux Mondes“ (z 15. b. m.) podaje p. M. L. Baudens w artykule z napisem: „Lekarskie posłannictwo do armii wschodniej“ ciekawe szczegóły o obozach sprzymierzonych i Rosyan pod Sebastopolem, a między innymi pisze:

„Wiatr silny, jaki w Krymie panował, był dla obozujących prawdziwym dobrodziejstwem. Gdyby nie wiatr, tedy ziemia byłaby nigdy się nie osuszyła a nadto orzeźwiał powietrze w obozie i rozpędzał także szkodliwe miazmy wychodzące z zwłok ludzkich i bydłych zakopanych w wielkich masach, a które mimo zagrzebienia zatrzymywały powietrze. A jeśli wiatr niezdolał uchronić nas przed tyfusem, to jednak przyczynił się znacznie do złagodzenia tej choroby, a może nawet ochronił nas i od dżumy.“

P. Baudens opisuje Sebastopol po jego zdobyciu i przyznaje zręczność generałowi Todtleben w obronie tej twierdzy.

„Obwarowania Małakowa — opowiada dalej — były prawdziwym labiryntem okopów, które z każdym dniem coraz wyżej się wznosiły, a wkońcu przewyższały nawet wieżę Małakowa.

Ostatnimi dniami przed zdobyciem ciskali sprzymierzeni w ciągu jednej doby po 6000 bomb na bastyon. Rosyanie niemogli już się z okopów tych cofnąć; pogrzebanie jednego poległego pozbawiło życia dwóch ludzi, i dlatego też i zwłok już nie chowano. Ztemwszystkiem jednak niepodobna było powybić kulami tamcznych strzelnic bateryjnych obwarowanych masztami z floty, a bastyon zdawał się wyspą unoszącą się w powietrzu.

W nieobecności rannego generała Todtleben, popełnili Rosyanie błąd wielki, że zamknęli Małakow u szyi bastyonowej wiodącej ku miastu i tylko wązki przesmyk zostawili. W tym przesmyku poległo marnie bardzo wielu

żołnierzy rosyjskich od bagnatów naszych. Rosyanie liczyli na podziemny drut elektryczny, którym miano zapalić 60.000 kilogramów prochu podłożonego i tym sposobem pod gruzami bastyonu pogrzebać armię obleźniczą. Przypadkiem odkryto drut ten podczas prowadzenia przekopów i przecięto go natychmiast; kilka chwil jeszcze, a warownie pawłowska i aleksandrowska wyleciałyby w powietrze, i tym sposobem dalsza pogoń za cofającym się wojskiem rosyjskiem byłaby udaremniiona.“

O przyborach i urządzeniach lekarskich armii pisze dr. Baudens między innymi:

„Co do żywności, tedy suchary bardzo się przydały; są one pożywniejsze od chleba komiśnego, chociaż żołnierze chleb nad suchary przenoszą. Również smakowało im mięso świeże nierównie lepiej od mięsa solonego, a do mięsa końskiego wcale już przyzwyczaić się nie mogli. Szczególnie zaś brakowało jarzyny, w miejsce której brano brodawnik mleczyowy (*Leontodon taraxacum*) zalecony mianowicie od marszałka Pelissier'a jako środek skuteczny przeciw skorbutowi. Dzienna racya żołnierza składała się z $\frac{1}{4}$ litry wina, $\frac{1}{4}$ litry wódki, z 16 gramów kawy i z 21 gramów cukru. A gdy się młynki do kawy zepsuły, tłukli ją żołnierze w bombach popękanych używając kuli żelaznej miasto tłuczka.

Budżet wyżywienia dla 80 żołnierzy obliczono miesięcznie na 860 franków, codzienny zaś rozkład jej był taki: na chleb i zupę 6 franków 50 cent.; na mięso 18 franków; na jarzynę 1 fr. 50 cent.; na sól i pieprz 55 cent.; resztę przeznaczono na wydatki nieprzewidziane.“

P. Baudens ubolewa nad tem, że kilka kapitanów chciało zaprowadzić oszczędność w wydatkach kuchennych, lecz taka oszczędność niewczesna wyszła na złe, gdyż w kompaniach tych najwięcej ludzi pomarło na różne choroby. Przygania także i temu, że zakupnem żywności zajmował się tylko podoficer, miasto coby trudnić się tem miała komisya osobna.

Rozmaitości nr. 8.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

Zemsta z za grobu.

Opis niektórych miejsc w Galicyi w r. 1683 przez Francuza w służbie Króla Jana III.

Człowiek z humorem.

Heliografia.

Starodawna facecya starodawnym językiem.

Żart.